

Min. Nguyen Thi Binh
przybyła do Polski

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL Stefana Jędry chowskiego przybyła do Polski z kilkudniową wizytą przyjaciół minister spraw zagranicznych Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego i przewodnicząca delegacji tego rządu na paryską konferencję w sprawie Wietnamu, pani Nguyen Thi Binh, (PAP)

WIELKOPOLSKI

POZNAN
WTOREK
7
WRZEŚNIA
1971

Wydanie AB
Rok wyd. XXVII
Nr 212 (8565)
Cena 50 gr

Święto Plonów



Opole było w minioną niedzielę miejscem centralnych dożynek. Opolanie bardzo gościnnie podejmowali kilkunastotysięczną rzeszę rolników z całego kraju, przedstawicieli załóg robotniczych, młodzieży i Polonii zagranicznej. W Święcie Plonów uczestniczyli członkowie najwyższych władz: gospodarz dożynek — Edward Gierek, Józef Cyrankiewicz, Piotr Jaroszewicz. Odbierając bochen chleba z rąk starosty i starościny Edward Gierka podziękował rolnikom za ich trud, za starania o to, by coraz lepiej zaspokajać potrzeby naszych miast i wsi. „Proszę Was serdecznie o to — powiedział — żebyście starali się również w przyszłym roku tak pracować, aby ten bochen chleba był coraz większy, a my będziemy się starać dzielić go sprawiedliwie”. Po złożeniu dożynekowych wieńców do zebrań na stadionie „Odry” przemówił Piotr Jaroszewicz. (Treść przemówienia omawiamy na str. 2).

Przed centralnymi uroczystościami ogólnokrajowych dożynek przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych spotkali się w Prezydium WRN w Opolu z przodującymi rolnikami z całego kraju. W czasie spotkania 100 najbardziej wyróżniających się w produkcji rolnej i pracy społecznej rolników udekorowano odznaczeniami państwowymi nadanymi przez Radę Państwa. Odznaczeni zostali m. in.:

ORDEREM SZTANDARU PRACY II KLASY

Leopold Grochowina — rolnik indywidualny, Ostroróg pow. Szamotuły, woj. poznańskie; Stanisław Puczniewski — dyrektor Stadniny Koni Pępowa, pow. Gostyń, woj. poznańskie.

KRZYŻEM KAWALERSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI

Kazimierz Dobrucki — dyr. kombinatu PGR Głuchowo, pow. Kościan, woj. poznańskie; prof. dr Zofia Gołębiowska — samodzielny pracownik naukowy IOR Poznań; inż. Czesław Nowak — z-ca dyr. Poznańskiego Przedś. Nasiennego Poznań.

Na zdjęciu: korowód z wieńcem dożynekowym.

CAF — fot. Matuszewski

W sprawie Berlina Zachodniego

Nowa faza rozmów delegacji rządowych NRD i NRF

W poniedziałek przed południem, w trzy dni po podpisaniu porozumienia czterostonnego w sprawie Berlina Zachodniego, rozpoczęły się w Bonn rozmowy pomiędzy delegacjami rządowymi NRD i NRF. Tematem rozmów są praktyczne problemy komunikacji między Berlinem Zachodnim a NRF przez terytorium NRD.

Delegacji NRD przewodniczy — tak jak i dotychczas, podczas 16 poprzednich spotkań poświęconych ogólnym problemom komunikacji między NRD i NRF — sekretarz stanu w

Urzędzie Rady Ministrów NRD — Michael Kohl, delegacji NRF — sekretarz stanu w Urzędzie Kanclerskim — Egon Bahr.

Poniedziałkowe spotkanie — poświęcone było omówieniu porządku dziennego nowej fazy rozmów, wynikającego z konieczności uzupełnienia porozumienia czterech mocarstw szczegółowymi postanowieniami regulującymi praktyczne warunki ruchu tranzytowego między Berlinem Zachodnim a NRF. Rząd bński, jeszcze w

Dokończenie na str. 2

Falszowanie wyborów w Wietnamie Płd.

Senator Adlai Stevenson, który niedawno powrócił z podróży do krajów Azji, oświadczył w niedzielę, że widział dowody fałszowania wyborów w Wietnamie Południowym. W Sajgonie miał możliwość zapoznania się z kopiami tajnych planów i instrukcji administracji Thieu, w których wskazywano, że dla zwycięstwa w wyborach należy „wykorzystać wszelkie środki — łapówki, groźby, szantaże”. Instrukcje te są realizowane — powiedział senator. (PAP)

Rozmowy w Aleksandrii Sadat — Nimeiri

W Aleksandrii odbyła się w poniedziałek dwugodzinna rozmowa prezydenta Egiptu Sadata i przewodniczącego Rady Rewolucyjnej Sudanu, Nimeiri, który od piątku ubiegłego tygodnia przebywa z wizytą w Egipcie.

Oficjalny komunikat ministra informacji określa te rozmowy jako doniosłe, stwierdzając jednocześnie, że dotyczyły one sytuacji w świecie arabskim oraz projektu Sudanu przyłączenia się do Federacji Republik Arabskich, którą utworzyły Egipt, Libia i Syria. (PAP)

Wizyta delegacji radzieckiej

6 bm. na zaproszenie GZP WP przybyła do Polski delegacja Zarządu Propagandy GZP Armii Radzieckiej i Marynarki Wojennej z zastępcą szefa GZP — gen. płk. Michałem Kolasznikiem. Podczas kilkudniowego pobytu w naszym kraju radzieccy goście zapoznali się z aktualnymi problemami pracy partyjno-politycznej w Wojsku Polskim.

Konferencja atomistów

Wczoraj w Genewie rozpoczęła się czwarta międzynarodowa konferencja w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej. Biorze w niej udział 4 tys. delegatów, reprezentujących 80 państw. M. in. także delegacja polska.

Na porządku obrad konferencji znajduje się 514 dokumentów przedstawionych przez 50 państw.

R. Nixon uda się do Japonii?

Projekt dotyczący wizyty prezydenta Stanów Zjednoczonych w Japonii będą prawdopodobnie tematem rozmów, jakie 26 września na Alasce przeprowadzi prezydent

Od 19 do 26 września Targi Krajowe

Kolejne Targi Krajowe „Jesień 71” odbędą się w Poznaniu w dniach od 19 do 26 września. Jak zapowiadają sami wystawcy, powinna to być impreza znacznie ciekawsza i dla klienta korzystniejsza niż zwykłe. Przede wszystkim oferta towarowa będzie o 12 proc. wyższa niż na „Jesieni 70”, a co ważniejsze — przemysł zapewni, że dołoży wszelkich starań, by sprostać wymaganiom rynku, tak pod względem jakości towarów jak i asortymentu, wzorów czy przydatności.

Przewiduje się, że oferta osiągnie wartość ponad 45 mld zł z czego 10 mld zł stanowić będą artykuły żywnościowe. Trzeba wskazać, że chodzi tu o ofertę towarów, które będą dostarczone w IV kw. br. i w I kw. 1972 roku.

Jednocześnie handel czyni sumienne przygotowania do pełnego wykorzystania oferty atrakcyjnych towarów. Prowadzi się prace analityczne w celu lepszego rozeznania potrzeb oraz wyprzedaż sezonowa, która pozwoli opróżnić magazyny i zmniejszyć zapasy, utrudniające zwykle elastyczniejsze działanie handlowców.

Wzbogaceniu rynku służyć ma także organizowana przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Komitet Gospodarski Domowego przy LK wystawa problemowa pod hasłem „szukamy producentów”. Chodzi tu głównie o wyroby ułatwiające prowadzenie gospodarstwa domowego w mieście i na wsi. Resort pragnie zainspirować i zachęcić przemysł do podjęcia masowej produkcji niektórych towarów poszukiwanych na rynku. (PAP)

Projekt nowej konstytucji egipskiej

Kairskie dzienniki opublikowały w poniedziałek tekst projektu konstytucji Arabskiej Republiki Egiptu, który ma być zatwierdzony dzisiaj przez Komitet Centralny Socjalistycznego Związku Arabskiego na posiedzeniu pod przewodnictwem Sadata. Nowa konstytucja zawiera 6 rozdziałów podzielonych na 93 artykuły. (PAP)

Delegacja gospodarcza ChRL w Jugosławii

W poniedziałek z 10-dniową wizytą na zaproszenie rządu jugosłowiańskiego przybyła do Belgradu rządowa delegacja gospodarcza ChRL. Delegacja weźmie udział w otwarciu międzynarodowych targów w Zagrzebiu, co nastąpi pod koniec bieżącego tygodnia. (PAP)

Nixon z cesarzem Japonii. Hirohito — oświadczył minister spraw zagranicznych Japonii, Takeo Fukuda w poniedziałek na konferencji prasowej, przed odlotem do Waszyngtonu na regularne rokowania amerykańsko-japońskie.

Zaginął okręt

Agencja France Presse podaje, że zaginął amerykański okręt

PAP-RADIO-INE-WY-TEL-FONEM
RADIO-INE-WY-TEL-FONEM-PAP
INE-WY-TEL-FONEM-PAP
TEL-FONEM-PAP
PAP-TEL-FONEM-PAP
TEL-FONEM-PAP

wojenny, który przybył z Kalfornii do Okinawy. Jego nazwa i tonaż są utrzymywane w ścisłej tajemnicy. Okręt ten zawinął do portu Naha na Okinawie 30 sierpnia br.

Katastrofa samolotu USA

W sobotę późnym popołudniem rozbił się na Alasce samolot towarzystwa „Alaska Airlines” na którego pokładzie znajdowało się

Przepisy bhp nadal nie wszędzie przestrzegane

XXIII Plenum CRZZ

6 bm. obradowało w Warszawie XXIII Plenum CRZZ. Posiedzenie poświęcone było wężłowym problemom bezpieczeństwa i higieny pracy. Uczestnicy plenum przedyskutowali aktualny stan warunków i ochrony pracy w zakładach produkcyjnych.

Obrady otworzył członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Władysław Kruczek, który podkreślił, że w zapewnieniu zdrowych i bezpiecznych warunków pracy załóg związki zawodowe widzą jeden z najważniejszych problemów na tury społecznej i ekonomicznej.

Omówił on następnie przedsięwzięcia podejmowane przez

rząd i CRZZ na rzecz poprawy stanu bhp, stwierdzając m. in., że z roku na rok wzrastają nakłady na poprawę warunków pracy. Obecnie istnieje dobry klimat wokół szeroko pojętych spraw socjalno-bytowych. Jednakże mimo wielkich i niezaprzeczalnych możliwości bezpieczeństwa pracy w ciągu ostatnich lat nie wszędzie uległo poprawie, a w niektórych branżach i zakładach pozostawia wiele do życzenia.

Z kolei informację o pracach CRZZ w okresie między XXII i XXIII plenum CRZZ przedstawił wiceprzewodniczą

Dokończenie na str. 2

J. Szydłak zwiedził Łódzką fabrykę koronek

6 bm. przebywający w Łodzi członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak zwiedził w towarzystwie I sekretarza KL PZPR Bolesława Koperskiego, jeden z najnowocześniejszych w tym mieście zakładów włókienniczych — fabrykę koronek „Fako”.

Jest to zakład nowo zbudowany i wyposażony w najbardziej nowoczesne, wysokowydajne, sprządzone z zagranicy maszyny i urządzenia. Został on przekazany do użytku w końcu ubr., i będzie wytwarzał ok. 11 mln m. kw różnego rodzaju koronek odzieżowych i bieliznianych rocznie. Już obecnie „Fako” zaspokaja potrzeby krajowych odbiorców przeznaczając znaczną część produkcji na eksport. W tym półroczu fabryka sprzedała ponad połowę swoich wyrobów na rynkach zagranicznych m. in. do Szwajcarii, Iraku i Związku Radzieckiego. (PAP)

Wicepremier ZSRR w mieleckiej WSK

Przebywający w naszym kraju wicepremier rządu ZSRR — Leonid Smirnow odwiedził 6 bm. w towarzystwie I sekretarza KW PZPR w Rzeszowie — Stanisława Szkraby Wytwórnię Sprzętu Komunikacyjnego w Mielcu. Zapoznał się on z profilem produkcji zakładu i perspektywami jego rozwoju. Wicepremier L. Smirnow spotkał się również z grupą konstruktorów mieleckiej fabryki. (PAP)

wraz załoga 109 osób. W trakcie akcji ratunkowej stwierdzono, że żadna z osób znajdujących się na pokładzie nie ocalała.

Masowy mord w Australii

W odległej farmie, położonej w lesie, 54 km na południe od Adelaide (Australia) znaleziono zwłoki dwóch kobiet i 8 dzieci, w wieku od 2 do 19 lat. Zostali oni zastrzeleni przez nieznaną osobę. Policja prowadzi intensywną śledztwo w sprawie tego — największego w historii Australii — zbrodnego mordu, zatrzymała mę za jednej z zamordowanych kobiet, poddając go przesłuchaniu.

Obrady krajów północnych

W poniedziałek w stolicy Danii rozpoczęło się posiedzenie ministrów spraw zagranicznych krajów północnych. Ministrowie spraw zagranicznych Danii, Finlandii, Islandii, Norwegii i Szwecji omówia sytuację międzynarodową, a także problemy związane z przygotowywaniem ogólnoeuropejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa.

Gazety fabryczne w służbie załóg

W kraju ukazuje się ich ponad 120, w Wielkopolsce 6. (5 w Poznaniu i 1 w Ostrowie), w nakładzie ok. 30.000 egzemplarzy. Mają do spełnienia określone rolę w dziedzinie odzwierciedlania życia załóg fabrycznych, a zarazem kształtowania poglądów ludzi pracy. Niektóre wychodzą od paru lat, ale najstarsza — „Nasza Trybuna”, ukazująca się w Zakładach „H. Cegielski”, wydawana jest od przeszło 20 lat.

Wczoraj w Zakładowym Domu Kultury Poznańskich Zakładów Opon Samochodowych „Stomil” na Starolecie obradowała, pod przewodnictwem kierownika Wydziału Propagandy i Kultury Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu — Mariana Jakubowicza, Komisja Ideologiczno-Propagandowa KW. Do końca ona wstępnej oceny pracy zespołów, redagujących pisma fabryczne. W toku wymiany poglądów rozważano możliwości dalszego umocnienia kadrowego redakcji, przekształcenia pism, ukazujących się raz w miesiącu w dwutygodniki. Dotyczy to gazet Poznańskiej Fabryki Maszyn Złaznych, Poznańskiej Fabryki Łożysk Tocznych, Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Ostrowie.

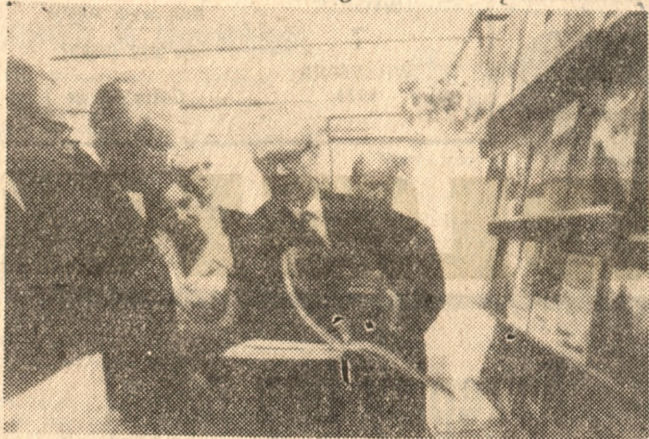
Podczas dyskusji zabrał m. in. głos zastępca kierownika Biura Prasy Komitetu Centralnego partii — Marian Kruczkowski, zwracając uwagę na ważne zadania, jakie mają do spełnienia gazety zakładowe w okresie przed VI Zjazdem PZPR. Mówca wypowiedział się za ewentualnością tworzenia nowych gazet w wybranych zakładach lub dla określonych środowisk branżowych. M. Kruczkowski ocenił dodatnio dotychczasową działalność kolektywów gazet fabrycznych, ukazujących się w Wielkopolsce.

Podsumowując obrady sekretarz KW PZPR — Jan Pawlak wskazał na potrzebę poszerzenia przez pisma zakładowe także działalności informacyjnej — o treści pracy kierownictwa przedsiębiorstw, organizacji społecznych itd. J. Pawlak przekazał na koniec o dziełowaniu kierownictwa KW PZPR za dobrą pracę dla zatrudnionych w pismach fabrycznych dziennikarzy. (pż)

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane, miejscami przejściowo duże; przelotne opady. Chłodno. Temperatura maksymalna od 15 st. na północ do 18 st. na południu kraju. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków północno-zachodnych i północnych.

Jesienne Targi w Lipsku



5 bm. nastąpiło otwarcie Jesiennych Targów w Lipsku. Na zdjęciu: przewodniczący Izby Ludowej NRD G. Goetting (drugi z lewej) z wizażem z polskimi stoiskami.

CAF — PI — telefoto

Miliardowe kredyty dla przemysłu wojennego USA

Minister obrony USA, Melvin Laird, wezwał funkcjonariuszy swego resortu do oszczędzania. Poruszając sprawę przekroczenia kosztów budowy samolotów wojskowych, wysunął on postulat, iż należy najpierw wypróbować dokładnie nowe typy samolotów, a dopiero później je kupować.

Stanowisko szefa Pentagonu jest w pełni uzasadnione, ponieważ przemysł zbrojeniowy już niedługo nie będzie się opierał na wywiazach z zagranicy.

Przebiegający zamówień. Np. 51 mln dolarów zostało zmarnowanych na opracowanie projektu samolotu myśliwskiego wyposażonego w silnik atomowy. Projekt ten dotychczas nie został zrealizowany, tak samo jak projekt rakiety „Skybolt” typu „Powietrze — Ziemia”. Wiadomo tylko, że ten ostatni projekt przyniósł koncernom przemysłu wojennego go 440 mln dolarów zysku.

678 mln dolarów wydano na projekt bombowca bez pilota, uzbrojonego w rakietę „Snark”. Samolot ten dotychczas nie został oddany do użytku. Bombowiec „B-70” okazał się przestarzały już w trakcie jego konstruowania, co nie przeszkodziło koncernom przemysłu wojennego w uzyskaniu olbrzymich zysków. Ten sam los spotkał również program konstrukcji rakiet „Jupiter”, o którym był kierownik prac naukowo-badawczych w Ministerstwie Obrony USA, G. York powiedział, że zmarnowano na to miliardy dolarów.

Wzywając do oszczędzania środków min. Laird miał oczywiście nadzieję, iż wyciągnięte z tego zostaną należyte wnioski. Na jego apel pierwszy „odezwali się” członkowie Kongresu USA. Zatwierdzili oni mianowicie przyznanie dodatkowych kredytów na konstrukcję samolotu myśliwskiego „F-14”, chociaż koncern „Gromman Corporation” dawno przekroczył ustalone początkowo koszty tej konstrukcji.

Przyznano również kredyty na opracowanie projektu bombowca „B-1”, chociaż specjaliści niejednokrotnie wyrażali wątpliwości co do jego przydatności. Na budowę tego bombowca, który zastąpi ma bombowiec typu „B-52”, podatnicy amerykańscy będą musieli zapłacić 11,4 mld dolarów. Jeszcze więcej kosztować będzie projektowany system obrony przeciw rakietowej „Safeguard”, którego koszt obliczany jest na 8,2 mld dolarów. (PAP)

Najzimniejszy dzień lata

Wrzesień, który jest zwykle w górach najpiękniejszym miesiącem roku, zaczął się w tym roku w Tatrach od brzydkiej i pochmurnej pogody.

W niedzielę 6 bm., padał tu od rana deszcz, a wysoko w górach tak zwana „krupa” — coś po średnim między gradem i śniegiem. Szczyty Tatr pokryły się kilkunastometrową warstwą białej, a temperatura na Kasprowym Wierchu spadła do minus 1 stopnia.

Według przewidywań żeglarska rejsowa powinna trwać maksimum 6 tygodni i zakończyć się w porcie w Newport na Road Island pomiędzy Bostonem i Nowym Jorkiem.

Minęło jednak 50 dni, a o losach samotnego żeglarskiego handlu wym i rybakom, którym wydano polecenie nawigacji łączności radiowej z kpt. Puchalskim, nie udało się dotychczas określić pozycji jachtu „Miranda”. Trwa codzienny nasłuch o godzinie 9 i 21 na wyznaczonej częstotliwości

Kongres brytyjskich związków zawodowych

W poniedziałek rozpoczął się w Blackpool doroczny kongres brytyjskich związków zawodowych (TUC). W obradach uczestniczą delegaci reprezentujący 144 afiliowane w TUC związki zawodowe, skupiające 10 mln członków. Kongres — reprezentatywna organizacja brytyjskiego świata pracy sprecyzuje generalnie założenia polityczne w konfrontacji z kapitałem i zajmie stanowisko wobec kluczowych problemów brytyjskiej rzeczywistości gospodarczej i politycznej. (PAP)

Konsultacje ministrów finansów EWG

Włoski minister skarbu, Mario Ferrari Aggradi, przybył w poniedziałek do Paryża w celu przeprowadzenia rozmów z francuskim ministrem gospodarki i finansów, Valerem Giscard d'Estaingiem na temat aktualnej sytuacji walutowej świata zachodniego. Wizała ministra Ferrari Aggradi nastąpiła natychmiast po zakończeniu pobytu w Rzymie zachodniemieckiego ministra gospodarki i finansów Karla Schillera. Na wtorek zapowiedziano przyjazd do Paryża kanclerza skarbu W. Brytanii, Anthony Barbera.

Wszystkie te konsultacje dwustronne mają bezpośredni związek z wyznaczoną na 13 września konferencją ministrów finansów Wspólnego Rynku, którzy po raz drugi będą podejmować wysiłki zmierzające do ustalenia wspólnego stanowiska przez kraje członkowskie EWG. Rozbieżności wystąpiły szczególnie ostro między Francją i NRF, które zajmują zdecydowanie odmienne stanowisko wobec ostatnich decyzji prezydenta Nixona. (PAP)

Za niedbalstwo — sankcje • Więcej artykułów na wyposażenie mieszkań

Przemysł lekki likwiduje zaległości zaopatrzeniowe

Rada Ministrów zobowiązała resorty przemysłowe, aby do końca września wyrównały zaległości wobec handlu i podjęły dalsze kroki dla poprawy zaopatrzenia w towary poszukiwane i atrakcyjne. Jak wywiązuje się z tych zaleceń przemysł lekki — jeden z najpoważniejszych „zaopatrzeniowców” naszego rynku?

Strajki w Izraelu

W poniedziałek po południu łączność powietrzna Tel-Awiv — do Izraela została sparaliżowana wskutek strajku pracowników międzynarodowego portu lotniczego w Lod pod Tel-Awivem. Międzynarodowe Towarzystwo Lotnicze odwołało loty do Izraela. Także pracownicy innych portów lotniczych domagają się podwyżki płac i zapewnienia lepszych warunków pracy. (PAP)

Wizyta samolotów radzieckich we Francji

W poniedziałek z 6-dniową wizytą do Francji przybyła eskadra radzieckich samolotów „Mig-21”, pod dowództwem marszałka Pawła Kutachowa. (PAP)

Już 50 dni kpt. Z. Puchalski na Atlantyku

Nadal brak wiadomości o rejsie polskiego żeglarsza

17 lipca br. z irlandzkiego portu Cork na jachcie „Miranda” wypłynął w samotny rejs przez Atlantyk samotny żeglarski kpt. Zbigniew Puchalski.

Według przewidywań żeglarska rejsowa powinna trwać maksimum 6 tygodni i zakończyć się w porcie w Newport na Road Island pomiędzy Bostonem i Nowym Jorkiem.

Minęło jednak 50 dni, a o losach samotnego żeglarskiego handlu wym i rybakom, którym wydano polecenie nawigacji łączności radiowej z kpt. Puchalskim, nie udało się dotychczas określić pozycji jachtu „Miranda”. Trwa codzienny nasłuch o godzinie 9 i 21 na wyznaczonej częstotliwości

GŁOS WIELKOPOLSKI 4B
7 IX 1971 Nr 212 (8565)

Pochwała za dobre plony - zadania na jutro

Omówienie wystąpienia P. Jaroszewicza na dożynkach

Przemawiając w ub. niedzielę w Opolu premier Piotr Jaroszewicz przekazał w imieniu PZPR i ZSL, OK FJN i Rady Państwa oraz rządu PRL uczestnikom centralnych dożynek oraz całej polskiej wsi podziękowania i wyrazy szacunku oraz uznania za wysiłek włożony w sprawne przeprowadzenie trudnych w tym roku żniw. Dobra praca i zapobiegliwość rolników sprawiły, że „dorodny jest bochen chleba z tegorocznych plonów”.

Rolnictwo — to jeden z najważniejszych działów gospodarki, który wywiera doniosły i bezpośredni wpływ na kształtowanie się stopy życiowej obywateli — powiedział P. Jaroszewicz. — Pragniemy by wysokiej randze rolnictwa odpowiadał jego rosnący wkład w budownictwo socjalizmu, w pomyślny rozwój kraju.

Służymy temu nową polityką rolną, sprzyjającą wydajniejszej pracy rolników. Rok obec-

ny przyniósł na tym polu wiele korzystnych zmian. PZPR wspólnie z ZSL podjęły szereg doniosłych decyzji z myślą o dalszym umacnianiu sojuszu robotniczo-rolniczego i ścisłej ekonomicznej więzi miast i wsi, przemysłu i rolnictwa.

Podwyższone zostały ceny skupu zwierząt rzeźnych i mleka. Z dniem 1 stycznia 1972 roku zostaną zniesione obowiązujące do stawy żywności i ziemniaków.

Wprowadzono nowe zasady wymiaru podatku gruntowego, które przewidują, że rolnik nie może być obciążony w stopniu większym, niż wynosiły jego dotychczasowe świadczenia, a progresywna podatkowa zostanie odpowiednio obniżona z korzyścią dla produkcji.

W przygotowaniu są ustawy regulujące sprawy wykorzystania ziemi. Ułatwia one racjonalny obrót ziemią, będą regulować kwestie własności ziemi i umocnią ochronę gruntów przed nieracjonalnym jej przeznaczaniem na cele nierolnicze.

Doniosłą decyzją zmierzającą do ułatwienia pracy i poprawy warunków życia ludności rolniczej jest postanowienie objęcia rolników indywidualnych i ich rodzin powszechnymi świadczeniami leczniczymi.

Premier podkreślił dalej, że decyzje te spotkały się z uznaniem rolników, co nie pozostało bez wpływu na wyniki ich gospodarowania. Nastąpił wzrost pogłowia, zwierząt hodowlanych, zwłaszcza trzody chlewnej, (trzody mamy wg. spisu czerwcowego więcej o 14 proc. niż w ub. roku w tymże miesiącu). Dobre są też tegoroczne plony zbóż.

Ucierpiał jednak ziemniaki i zasoby pasz zielonych, a w wielu województwach utrudniony był siew poplonów, co może mieć wpływ na sytuację paszową w kraju. Rolnicy nie powinni jednak do puścić do spadku pogłowia. Nawigując do XI Plenum KC PZPR, które uchwaliło wytyczne do ogólnonarodowej dyskusji przed VI Zjazdem partii, premier powiedział, że wieś polska powinna wziąć w niej powszechny udział, bowiem wytyczne te obejmują wiele zagadnień dotyczących bezpośrednio i pośrednio wsi.

Zadania produkcyjne rolnictwa są bardzo napięte. Zakładamy, że w latach 1971—75 globalna produkcja rolna powinna wzrosnąć o około 20 proc. powinno przybyć tyle zwierząt hodowlanych, aby skup żywności mógł być wyższy o około 25—29 proc., a mleka o 24—28 proc.

Wysiłki rolnictwa będą popierane przez państwo m. in. przez: wzrost dostaw nawozów mineralnych, większe dostawy pasz treściwych, rozwój bazy materiałnej, w tym mechanizacji, melioracji.

Kary za kradzież dokumentów królewskich

4 bm. przed Sądem Wojewódzkim w Rzeszowie zakończył się proces przeciwko sprawcom kradzieży pamiątek narodowych z archiwum państwowego w Przemyślu.

Główny oskarżony 47-letni magazynier tego archiwum Zygmunt Parszyk — jak wykazał proces — w okresie od stycznia 1969 r. do czerwca 1970 r. skradł z archiwum m. in. 18 pergaminowych dokumentów królewskich, wystawionych m. in. przez Zygmunta — Starego, Augusta i Wazę, Jana Sobieskiego i in.; 1 pergaminowy dokument z 1510 r. wystawiony przez Jana Odrowąża; 7 listów rodziny Krasickich pochodzących ze zbiorów zamkowych w Lesku, oraz szereg listów tzw. przedfilatelistycznych, tj. pism urzędowych.

Skradzione dokumenty Z. Parszyka sprzedawał pośrednikom, m. in. Jarosławowi Krywiakowi.

Cała afera kradzieży wyszła na jaw przy zatrzymaniu międzynarodowego aferyzisty i handlarza dzieł sztuki — Jarla Manietta z Szwecji, u którego znaleziono 6 spośród skradzionych z archiwum dokumentów królewskich.

Wyrokiem sądu sprawca kradzieży — Zygmunt Parszyk skazany został na karę 3 lat pozbawienia wolności, pośredniczący w sprzedaży skradzionych dokumentów Jarosław Krywiak otrzymał karę 1,5 roku pozbawienia wolności.

PAP

W dalszej części swego wystąpienia Piotr Jaroszewicz mówił o sprawach przemysłu rolno-spożywczego i zagadnieniach skupu produktów rolnych, a także wzrastającej roli PGR. Kończąc część była poświęconą tematyce politycznej. Premier nawiązał do niedawno podpisanego porozumienia w sprawie Berlina, co stanowiło doniosłe wydarzenie polityczne o wielkim znaczeniu dla spraw bezpieczeństwa i pokoju europejskiego. (zm)

J. Bukowski prezesem NOT

W ubiegłą niedzielę odbyło się w Poznaniu zebranie Rady Głównej Naczelnej Organizacji Technicznej, na którym dokonano wyboru nowych władz.

Przewodniczącym Rady Głównej wybrany został mgr inż. Bolesław Rumiński, a sekretarzem generalnym — mgr inż. Janusz Czarny.

Prezesem Zarządu Głównego NOT został prof. Jerzy Bukowski. (PAP)

Plenum CRZZ

Dokończenie ze str. 1

cy CRZZ — Eugeniusz Grochal.

Następnie w oparciu o wnioski zawarte w wystąpieniu przewodniczącego CRZZ oraz o materiały Głównego Inspektoratu Pracy dostarczone poprzednio członkom plenum — rozwinęła się szeroka dyskusja. Objęła ona całość zagadnień związanych z ochroną pracy. W wystąpieniach przewijała się myśl, że przepisy dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy oraz całość przepisów związanych z warunkami i ochroną pracy są dobre i w zasadzie odpowiadają aktualnym potrzebom. Nie są one jednak powszechnie realizowane, a w stosunku do odpowiedzialnych za to nie zawsze wyciągane są sankcje. Dyskutowano o sposobie krytycznej, że głównym źródłem utrzymującej się tendencji wzrostu wypadków przy pracy jest nadal wadliwa organizacja pracy, niedostateczny nadzór nad przestrzeganiem zasad bhp i niedostateczna znajomość przepisów bhp wśród kadry kierowniczej, doboru technicznego i samych robotników.

W toku dyskusji głos zabrał wiceprezes Rady Ministrów — Franciszek Kaim, który omówił m. in. szereg decyzji rządowych mających na celu podniesienie jakości odzieży robotniczej, ochronnej i sprzętu ochrony osobistej. Programy resortowe na lata 1971—75 zakładają wzrost produkcji odzieży robotniczej o ok. 29 proc., odzieży ochronnej o ok. 37 proc., obuwi ochronnego i robotowego o ok. 19 proc., sprzętu ochrony osobistej — o 69 proc.

W obecnym 5-leciu zamierza się poważnie środki finansowe przeznaczyć na rozwój przemysłu urządzeń klimatyzacyjnych — wentylacyjnych. Rząd podjął ostatnio uchwałę w sprawie wzmocnienia walki z hałasem i wibracjami. Większość prac badawczych i wdrożeniowych powinna być zakończona w latach 1973 — 1975. Resorty zostały zobowiązane do opracowania programu dotyczącego zwalczania przyczyn powstawania hałasu i wibracji.

Na zakończenie obrad plenum przyjęło uchwałę w sprawie poprawy stanu bhp w zakładach pracy. (PAP)

„Koziołki”

5, 23, 31, 33, 46 dod. 30

W 747 grze wpłynęły 293.063 zakłady wartości 879.189 zł. Fundusz wygranych wynosi: 483.553 zł.

Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi: 500.000 zł.

Stwierdzono: 29 „czwórek” po 5.652 zł; 52 „trójki” premiowane po 171 zł; 52 „trójki” po 71 zł; 1.067 „dwójek” premiowanych po 26 zł; 21.136 „dwójek” po 6 zł.

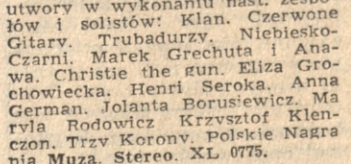
K6733

Toto-Lotek

5, 10, 14, 28, 34, 45 dod. 15

Mamy dość gastronomicznych
kantów i łobuzerstwa

„Oaza” stała się miejscem częstych awantur, w których brali udział niektórzy, stali klienci, znajdujący tutaj wy-



ci, gastronomicy zapowiadają stawianie na pierwszym miejscu dobrej obsługi klienta. Zmieniono personel. Być może "Gazę" odzyska z biegiem cza

— Tak.
— Zuch. Dlaczego ma pan k
pić whisky i ruszamy, już się
przylecą.
— Mieszkanie daleko?
— W lesie, dziesięć kilometr
się pan do jutra...
Już w samochodzie Stirlitz z

Piłka nożna

w stąd. Tam spokojnie, wyśpi
nytał:

...Po tym jak Rosjanie w s
kowa i miasto, tak starannie
Głównego Urzędu Bezpiecze
lecił sprowadzić do siebie s
stano Kruegera.

Lekkoatletyka

startujących w trójmeczcu, na słowa uznania zasłużyły Janina Kozicka i Maria Jabłońska.

pytal:

I LIGA

skimi zespołami Polonia, Grawaldem i Przemysławem do 9 pkt.

Boks

Finale bez reprezentantów Wielkopolski

8 —

**W kraju
i na świecie**

przyjaźnionych został T. Nowicki (Legia W-wa), w grze podwójnej wygrała nasza para T. Nowicki - J. Niedźwiedzki.

PROGRAM PARTII PROGRAMEM NARODU

O publikowane wytyczne przed VI Zjazdem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej podnoszą najważniejsze problemy rozwoju naszego kraju, biorąc za punkt wyjścia obecny etap budownictwa socjalistycznego w Polsce.

Nie przypadkowo projekt dokumentu przedłożonego przez partię całemu narodowi nosi nazwę wytycznych, a nie tez, co podczas ostatniego posiedzenia Komisji Zjazdowej PZPR szczególnie podkreślił Edward Gierek, a co się wiąże z założeniem bardzo szerokiej dyskusji nad tym dokumentem.

W toku dyskusji napłyne niewątpliwie wiele wniosków, uwag i propozycji od ludzi pracy miast i wsi. Głosy te wzbogacają przedstawiony przez partię program rozwoju Polski, program, którego ostateczny kształt będzie dziełem partyjnych i bezpartyjnych, robotników, rolników i inteligencji pracującej, uczonych i twórców, kobiet i młodzieży.

W tym właśnie celu wiele spraw wytyczne ujmują w sposób pozostawiający szerokie pole do ogólnopartyjnej i ogólnonarodowej dyskusji. Partia, jej nowe kierownictwo, które od pierwszych chwil jest w sposób rzeczywisty i serdecznie związane z najszerszymi masami, pragnie opracować nowy program rozwoju Polski w oparciu o mądrość i doświadczenie narodu.

Z myślą o ludziach pracy

Podstawowym celem tego programu jest wydajne przyspieszenie wzrostu stopy życiowej społeczeństwa w porównaniu z minionym dziesięcioleciem, przy jednoczesnym zapewnieniu racjonalnego zatrudnienia największego po wojnie przyrostu młodzieży. Określenie tego celu było punktem wyjścia do prac nad projektem planu 5-letniego na lata 1971—1975 i wyznaczyło główne proporcje w podstawowych dziedzinach gospodarki.

Przewidywany rozwój gospodarki w bieżącym pięcioleciu wyraża się w zwiększeniu dochodu narodowego w 1975 r. o 38—39 proc. w porównaniu z 1970 r., podczas gdy w poprzednim pięcioleciu osiągnęliśmy 34 proc., a w latach 1961—1965 wzrost ten wyniósł 35 proc.

Zakładając taki wzrost dochodu narodowego, jednocześnie przewiduje się, że w tej samej skali powinien wzrastać fundusz spożycia i dochódów osobistych ludności. W odróżnieniu od polityki poprzedniego okresu z całą konsekwencją dąży się do zwiększenia roli spożycia w podziale dochodu narodowego. Spożycie to ma wzrosnąć w ciągu bieżącego pięciolecia o 38 proc., w porównaniu z 27 proc. wzrostu w latach 1966—1970.

Płace, zatrudnienie, mieszkania

Głównym elementem rosnącego spożycia obok przyrostu liczby zatrudnionych jest dy-

namika wzrostu płac. Zakłada się, iż płace realne pracowników zatrudnionych w gospodarce społecznej zwiększą się o 17—18 proc., co oznacza ich średnioroczny wzrost o około 3,4 proc. W minionym dziesięcioleciu wskaźnik ten kształtował się na poziomie 1,8 proc. średnio rocznie. W niektórych latach następowało zahamowanie wzrostu, a nawet spadek realnych zarobków części zatrudnionych.

Założony 18-procentowy wzrost płac realnych jest wzrostem znaczącym i w odróżnieniu od wzrostu uzyskanego w ubiegłym dziesięcioleciu powinien zapewnić odczuwalną poprawę sytuacji materialnej ludności.

Podobnie powinny wzrastać realne dochody ludności rolniczej, co wiąże się z zadaniami znacznego przyrostu produkcji rolnej.

Program poprawy położenia materialnego ludzi pracy — obok wzrostu płac i dochodów realnych — obejmuje szereg innych istotnych elementów, jak np. stworzenie warunków zatrudnienia około 3,5 miliona młodzieży wchodzącej w tym pięciolecie w wiek zdolności do pracy, co przy uwzględnieniu naturalnego odpływu, a także potrzeb zatrudnienia w rolnictwie wymaga przygotowania nowych miejsc pracy dla około 1,8 miliona osób.

Ważnym elementem programu poprawy położenia materialnego ludzi pracy jest zwiększenie budownictwa mieszkaniowego. Plan budowy mieszkań w latach 1971—1975 ma wzrosnąć co najmniej o 25 proc. w stosunku do ubiegłego pięciolecia.

Nasza wspólna sprawa

Wykonanie tych zamierzeń wymagać będzie ogromnego wysiłku i mobilizacji wszystkich zdrowych sił narodu, partyjnych i bezpartyjnych, wierzących i niewierzących, jedności naszego działania.

Podstawą rozwijającej się, szczególnie po przezwyciężeniu grudniowego kryzysu, jedności naszego narodu są zmiany dokonane w strukturze Frontu Jedności Narodu, którego trzon stanowią PZPR, ZSL i SD. Front Jedności Narodu jest wynikiem przemian ustrojowych, dzięki którym podstawowe klasy naszego społeczeństwa — robotnicy i chłopcy — stworzyły fundament pogłębiającej się jedności narodowej. FJN — jak głószyły wytyczne przed VI Zjazdem partii — jest świadectwem równości praw politycznych wszystkich obywateli Polski Ludowej.

Jednym z wyrazów równości tych praw będzie ogólnopartyjna i ogólnonarodowa dyskusja, w której wezmą udział przedstawiciele wszystkich klas, warstw i pokoleń naszego narodu, ponieważ program przedstawiony przez partię powinien stać się programem całego narodu.

Polskie „Bociany” nad Egiptem

Ma niespełna 40 lat, z czego połowę poświęcił lotnictwu sportowemu. Ceniony pilot doświadczalny, konstruktor „Pirata” i współtwórca wielu innych szybowców, m. in. „Wampira”, „Zefira” i „Kormorana”, stał się wysokiej klasy fachowcem, kierując od dwóch lat Zakładem Doświadczalnym Rozwoju i Budowy Szybowców w Bielsku Białej. Zakładem, w którym powstała już słynna „Cobra-15”, a rodzą się obecnie: nowy szybowiec na mistrzostwa świata w Jugosławii „Orion” oraz pierwszy polski szybowiec z tworzyw sztucznych „Jantar”. Mgr inż. Jerzy Śmielkiewicz — bo o nim mowa — jest także szefem personelu latającego Zakładów Sprzętu Lotnictwa Sportowego w Bielsku Białej.

Jako pilot przebywał w powietrzu ponad 1300 godzin, oblatywał m. in. „Cobra-17” na której później z powodzeniem startował na mistrzostwach świata w Marfille (USA) zdobywca Medalu Lilienthala i eksmistrz świata z Junin — katechizator Edward Makula. W 1964 roku Śmielkiewicz zdobył unawienienia pilota doświadczalnego I klasy oraz instruktora szybowcowego I klasy. Uczył m. in. Turków i Egipcjan pilotażu na polskich szybowcach „Bocian”, które wyeksportowaliśmy do tych krajów. A oto wspomnienia Jerzego Śmielkiewicza z lotów nad Saharą i nad egipskimi piramidami.

„Bociany” — szybowce dwumiejscowe — zrobiły furorę w Egipcie. Z zachwytem spoglądali na nie egipscy mechanicy, którzy pod moim kierunkiem szybko uwinęli się z ich montażem. Miałem tam osobliwą przygodę z kapitanem Leila Aziza. Kiedy ją spotkałem, a panował niesamowity upał (40 stopni C w cieniu), zjawiała się na lotnisku sportowym pod Kairem w czarnym skórzanym kombinezonie lotniczym, zapraszając do wspólnego lotu na dwuosobowym samolocie sportowym „Bicker-Besmond”.

„Mister Śmielkiewicz, please” — bierze mnie pod rękę, prowadzi do maszyny. Po chwili jesteśmy już wysoko w powietrzu, krając nad lotniskiem. Kpt. Aziza prowadziła maszynę niezwykle swobodnie demonstrując nienaganną technikę pilotażu. Po kilku minutach zaproponowała, abym pokazał jej polską szkołę latania, o której wiele słyszała.

Później dopiero dowiedziałem się, że pani kapitan była pilotem prezydenta Nasera. Ma na swoim koncie 25 tys. kilometrów. Ona też pierwsza samodzielnie pilotowała „Bociana” i podziwiała zalety polskiego szybowca.

— Lataliśmy wiele — wspomina dalej inż. Śmielkiewicz. — Z technika latania na „Bocianach” poznałem nie tylko instruktorów „Aviation Institute of Egypt”, ale także młodych adeptów szkoły szybowcowej. Młodzi Egipcjanie, w tym także sporo dziewcząt, okazali się pojętnymi uczniami. Latali nawet zbyt brawurowo zważywszy, że w Egipcie nie używają w czasie lotów spadochronów. Wykazali jednak wiele zimnej krwi i opanowania psychicznego.

Nasz „Bocian” spisywał się wspaniale w powietrzu, osiągał maksymalne prędkości w w przelotach otwartych, łatwo wykonywał także podstawowe akrobacje w powietrzu.

Najlepsze warunki do lotów długich — zdaniem ekspertów — panują nad centrum Sahary oraz w dolinie Nilu. Piloci są zdania, że szybowce o sil-

nej konstrukcji, w tym również polskie „Bociany” i „Bekasy” mogłyby pokonać dystans 1 000 i więcej kilometrów w przelocie otwartym. Np. z Asuanu do Aleksandrii. Przelot taki stałby się wielkim wydarzeniem w szybownictwie.

JÓZEF KLIS

Poprawnie czy nie?

DO REDAKTORA GŁOSU

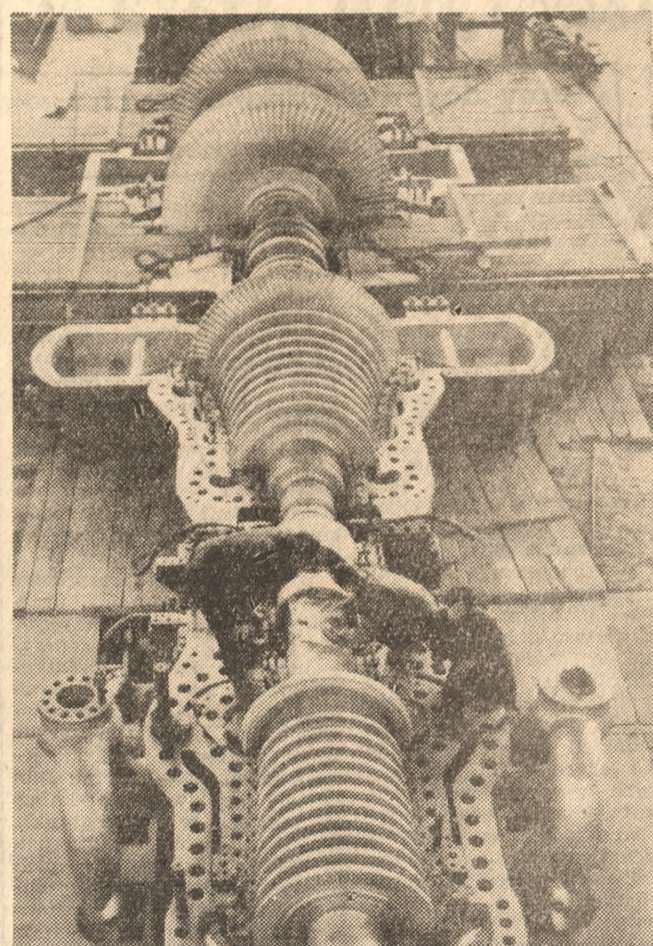
Jako stała czytelniczka „Głosu Wielkopolskiego” stwierdzam z przykrością, że dość często spotykam rażące błędy gramatyczne w drukowanych artykułach np.: w artykule: „Czy nie można ciszej?” uderzył mnie zwrot: „cieszę się na niedzielę”. Wydaje mi się, że cieszyć można się czymś, w tym przypadku zbliżająca się niedziela, a nie na coś, bo na coś można patrzeć. Albo zwrot: „na pokój taki a taki”. Nie jestem co prawda z wykształcenia polonistka, ale chyba każdemu człowiekowi, który się uważa za inteligentnego, taki zwrot bardzo razi. Spotkałem kiedyś i taki zwrot: „student biora się za naukę”. Słyszałam to niestety, w Pol-

skim Radio. Proszę uprzejmie o wyjaśnienie, bo być może jestem w błędzie.

Kończąc przesyłam serdeczne pozdrowienia.

(Adres i nazwisko
znane redakcji)

Warto chyba do sprawy poruszonej przez naszą Czytelniczkę ustosunkować się na łamach, jako że kwestie poprawności językowej zawsze są interesujące i zawsze wywołują żywy odzew najróżniejszych środowisk. Otóż częściej tylko zgodzić się można z wyrażeniami w liście uwagi. Zwrotowi: „cieszę się na niedzielę” niczego zarzucić nie można. Stanisław Szober w „Słowniku poprawnej polszczyzny” pisze, że sformułowanie „cieszyć się na co” wyraża „przyczynę przyszłej radości”. „Słownik języka polskiego” pod redakcją Witolda Doroszewskiego (tom I, str. 999)



Budowa elektrowni w Ostrołęce

Prace przy budowie ostrołęckiej elektrowni, której łączna moc wynosić będzie 600 MW (trzy bloki energetyczne o mocy 200 MW każdy) znajdują się już w końcowej fazie. Pełny rozruch pierwszego bloku energetycznego przewidziany jest na I kwartał przyszłego roku, dwa następne rozpoczną pracę pod koniec 1972 roku. Zostaną tu zainstalowane prototypowe wentylatory powietrzne i potężne elektrofiltre co pozwoli na maksymalne zabezpieczenie terenu przed szkodliwymi wyziewami. Obok elektrowni wzniesiony jest zakład lekkich betonów komórkowych, które będą produkowane z popiołów powstałych w trakcie eksploatacji. Magnetyty wychwytywane przez elektrofiltre (około 18 tys. ton rocznie) staną się cennym surowcem dla hut. Na Narwi trwają również intensywne prace przy ujęciu wody dla elektrowni. Zadbano też o przyszłą załogę elektrowni. Już obecnie 200 absolwentów z ostatnich dwóch lat miejscowego technikum elektrycznego i zasadniczej szkoły zawodowej odbywa praktyki w elektrowniach Pałnowa i Łazisk. Na mieszkania dla nich

przeznaczono 60 mln zł., zatwierdzono też plany budowy ośrodka niedzielnego wypoczynku i domu wczasowego.

Na zdjęciu: kontrola techniczna turbin parowych 1 bloku energetycznego.
CAF — fot. Rostak

ZDROJE WEDŁUG POTRZEB

szpitale pozwala przedłużyć czas kuracji szpitalnej — dla dobra pacjenta. Szpital wysyła zwykle tych ludzi, dla których leczenie sanatoryjne jest konieczne.

Stwierdzono już niewątpliwie korzystny wpływ leczenia sanatoryjnego na zmniejszenie absencji chorobowej. Tym zagadnieniem zajął się stołeczny Szpital Chirurgii Urazowej. Za interesował się dalszym losem swych pacjentów, których w ostatnich latach komisja szpitalna kierowała do sanatoriów. Rozesłano do nich ankiety.

50 proc. osób skierowanych do uzdrowisk bezpośrednio po operacji wypowiedziało się przeciw tak wczesnemu pobytowi w sanatorium. Lekarze starali się więc określić najkorzystniejszy termin — i doszli do wniosku, że nie powinien on przekraczać 3 miesięcy.

Najlichnieszą grupą byli ludzie, którzy raz tylko korzystali z leczenia sanatoryjnego. Przecież to poglądowi, że te same osoby wielokrotnie zgłaszają się po miejsce sanatoryjne. Są co prawda pewne grupy wieku najczęściej korzystające z leczenia zdrojowego, przeważają jednak kuracjusze w wieku 50—70 lat. Pobyt w uzdrowisku utrzymuje lub przedłuża im

aktywność zawodową. Skądinąd wiadomo, że ludzie starsi nie korzystają w pełni z zabiegów sanatoryjnych. I znowu postulat: a może trzeba pomyśleć o wczasach leczniczo-wypoczynkowych dla „drugiego wyżu”?

W wypowiedziach ankietowych pacjenci uskarżali się na ograniczone możliwości korzystania z zabiegów balneologicznych. W zasadzie chorzy pooperacyjni skierowani przez szpitale do sanatoriów korzystali głównie z leczenia klimatycznego i dietetycznego. Na to jednak nie trzeba zdrojów obfitujących w wody lecznicze, borowiny i inne leki naturalne. W świetle tych ankiet wydaje się również konieczne zwrócenie większej uwagi na rekonwalescentów w wieku produkcyjnym — i znalezienie odpowiedzi na pytanie, dlaczego po wyjściu ze szpitala niechętnie kontynuują leczenie w uzdrowisku. Potrzebne jest również rozszerzenie badań celowości i skuteczności leczenia zdrojowego przy różnych chorobach i różnych stanach chorobowych.

W. KOR.

sca. „Na fabryce” i „na kopalni” to nie tylko w budynku fabryki, ani tylko w kopalni pod ziemią, lecz na terenie zajmowanym przez kopalnię, czy fabrykę.

Jeżeli zaś chodzi o wyrażenie: „studenci biora się za naukę” poprawnie powinno brzmieć: „biora się do nauki”. „Wziąć się za co” można w sensie zrobienia z czegoś lub kimś porządku.

Nam, dziennikarzom, piszącym często w pośpiechu i nerwowym napięciu, zdarza się raz po raz użyć błędnych sformułowań, którymi bombardujemy nas na różnych konferencjach, naradach, w urzędach, instytucjach itp. Trudno się bronić przed naciskiem językowych nowotworów, biurokratycznego (czy zawodowego) żargonu. To wszystko jednak nie rozgrzesza nas, ani w pełni usprawiedliwia przed Czytelnikami, którzy słusznie oczekują od dziennikarzy językowej poprawności. (red.)

WRZESIEŃ	Melchiora
7	
Wtorek	Słońce: 5.11—18.29

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Fra Diavolo”.
OPERA — g. 19 „My chcemy tańczyć”.
Pozostałe teatry nieczynne

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Romeo i Julia”.
KOSCIAN: „Pani ambasador”.
KORNIC: nieczynne.
LESZNO: „Komisarz Pepe”.
NOWY TOMYŚL: „Czerwony diabeł”.
OBORNICKI: „Wkrótce będzie ko niec świata”.
SREM: „Michał Walczak”.
SRODA: „Z zimna krwi”.
SZAMOTULY: nieczynne.
WAGROWIEC: „Bandyci w Mediolanie”.
WRZESIEŃ: „Dzień duszyczka”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Cehon”.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 7.50 Polska muzyka ludowa. Gra Zespół Ludowy PR w Warszawie. 8.05 Dzień dobry tu Redakcja Społeczna. 8.15 Gra Polska Kapela ołd F. Dzierżanowski. 8.45 W kilku taktach. W kilku słowach: 9. Koncert estradowy: 9.30 Muzyka ludowa Korei. 9.40 Dla przedszkoli: „Niebezpieczna zabawa” — słuch.: 10.05 „Szkoła uczyć” — Róża z oenia” — frazm. 10.25 Ze świata opery: 10.30 „Największa gospodarności”: 11. Melodie. 11.30. Dedykujemy II zmianie: 11.40 Rodzice a dzieci. 12.25 Rytm i melodie dla wszystkich: 13. Muzyka ludowa Bra zylit: 13.20 Konc. z nagrań Ork. Mandolinistów Rozal. Łódzkiej PR: 13.40 „Wiecej łepiej taniej”: 14. „Wesoly autobus”: 15.05 Godzi na dla dziewcząt i chłopców: 16.05 Onie ludzi Partii: 16.15 Spotkanie z Zesp. Instrument.: „Trzy słowka”: 16.30 Południe z młodzieżą: 16.50 Muzyka i Aktualności: 19.15 Dla domu i dla ciebie: 19.30 Koncert zżecz: 20.30 Dla was gramy i śpiewamy: 21. „Z wokan dy”: 21.20 Teatr PR — Studio klasyczne: „Czerwona toza”: 22.10 Svi weta kompozycja: 23.10 Przela dy i podla dy: 23.20 Gra Zespół J. Miliana: 23.40 Tańczymy do pół nocy: 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 10. 12.05. 15. 16. 18. 20. 23. 24. 1. 2. 2.55. PROGRAM II: Fala 407 m: UKF 69.74 MHz: 7.50 Muzyka ludowa: 8.35 „Skazani na halasy”: 8.45 Kwa draas dla śpiewaków: 9 Impresie na temat tańca: 9.35 Z życia ZSR: 9.55 Melodie i piosenki: 10.25 „Mu zyka i uśmiech” z Bułgarii: 10.55 Z muzyki dawniej i nowiej: 13 Czas dobrych gospodarzy: 13.15 „Słuchacz pisza — mv odpowia damy”: 13.25 Słowno walec”: 13.40 „Murdelin” — frazm. pow.: 14.05 Z nagrań Ork. PR dvt. S. Rachon: 14.45 „Blekitna satafa”: 15. Muzyka symf. kompozytorów bułars kich: 15.30 „Nikoła Nikołow — te nor”: 17.15 Audycja aktualna: 17.25 Piosenki soliste: 17.40 Dla młodzieży: 17.55 Radioexpress: 18.05 Śpiewa Ada Sari: 18.20 „Widnokrąg” — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki: 19.15 „Posłuchajmy jeszcze raz” — A needoty i faktv: 19.30 Magazyn literacko-muzyczny: „Spotkanie z Programem III”: 21.16 Z nagrań solistów zaproszonych do naszego studia: 21.32 Reportaż literacki A. Malachowskiego z NR: 21.52 Me lodie rozrwykowe: 22.33 Aud. Red. Ekonom.: 22.48 Wszelko o jednej piosence: 23 Kompozycja tygodnia — H. Bertioz: Requiem.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 30. 7.30 8.30. 9.30. 12.05. 14. 16. 19. 22. 23.50. PROGRAM III: 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20. 31. 41 i 49 m: 7.50—15 Przerwa konserwacyjna: 15 Narodziny Achillesa — gawęda: 15.10 Egzotyczna muzyka na co dzień: 15.35 Amator przy kierownictwie: 15.50 Muzyka przynosi ci film — „Samotny jeździec: 16.15 Mikser — magazyn muzyczny: 16.45 Nasz rok 71: 17.30 Quodlibet — czyli co kto lubi: 17.30 „Lampart” — odc. 2 now.: 17.40 Tymczasowy klub jazzowy: 18.10 „Zebra” — magazyn motoryzacyjny: 18.35 Mój magnetofon: 19 Książka tygodnia — B. Dimitro wa: „Obiad”: 19.15 „Kontrapunkt”: 19.45 Polityka dla wszystkich: 20 Nowe nowsze i najnowsze: 20.40 Zwycięski d'Artagnan — gawęda 20.50 Dzieła i twórcy: 21.30 Swin zowe walcizanki Elli Fitzgerald: 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — felieton: 21.50 Onera R. Wagera: „Tristan i Izolda”: 22.05 Śpie wa Johna Cash: 22.15 Powieść w wvd. dżw.: „Cichy Don” Michała Szolcowa — odc. 1: 22.45 Piosenki z paragrafem: 23 „Poemat o Warszawie” Czwonelka Karpiń skiego: 23.05 Muzyka noca: 23.50 Gra i śpiewa zespół The Seekers.

WIADOMOŚCI: 5. 6.30. 7.30 17. 18.30. 22.

TELEWIZJA

WTOREK — PROGRAM I: 9.40 — „Opętanie” — film fab. prod. włoskiej: 11.45 — Wystąpienie wiceministra oświaty i szkolnictwa wyższego E. Zachajkiewicza — inauguracja TV roku szkolnego: — inauguracja TV roku szkolnego: 11.55—12.25 Język polski (kl. 11.55) — St. Grochowiak: „Bal lada cielska”: 12.45—13.15 13.55—14.25 — Przyniesienie roli nauce — Programy TV pomoc w nauce: 16.30 — Dziennik: 16.40 — „Rozwój i związek” — program wieloletni: 17.10 — Wzrostowa kon

NASZE ROZMOWY

By uczyć synów wsi

Spotkaliśmy go na polu. Razem z matką ładowali na wóz suchą jak pieprz radele. Spieszyli się, bo wyschnięta na popiół ziemia domagała się wszędzie natychmiastowej uprawy, żeby w nią było można rzucić jesienią ziarno siewne.

Od słowa do słowa dowiedzieliśmy się, że pracujący na polu u swoich rodziców Adam Cerek, syn osadników z Krakowskiego, którzy tu w roku 1949 kupili gospodarstwo z Państwowego Funduszu Ziemi, ma za sobą ukończony Wydział Zootechniczny poznańskiej Wyższej Szkoły Rolniczej. Od roku pracuje w Grzybnie w powiecie śremskim. Odbił tam roczny staż w państwowym gospodarstwie rolnym, należącym do Kombinatu PGR Manieczki. Wykładał równocześnie w tamtejszym Technikum Rolniczym, które ma za zadanie przygotowanie średnich kadr technicznych dla gospodarstw Kombinatu. Mimo propozycji zatrudnienia bezpośredniego w produkcji Kombinatu stanowiącego zootechnika, wybrał jednak pracę w szkolnictwie, decydując się na dalszą specjalizację w tym zawodzie.

— Czym się pan kierował, wybierając zawód pedagoga?



Adam Cerek: „Mam takie zamiłowanie. Lubię pracę nauczycielską”
Fot. — K. Przychodźki

O ile wiem pańscy koledzy raczej stronili od tego zajęcia. Czy nie uważa pan, że młodemu absolwentowi WSR przydałoby się więcej praktyki w wyuczonym zawodzie?

— W wypadku młodzieży pochodzącej ze wsi, moim zdaniem, w zupełności wystarczą praktyki podczas studiów i roczny staż zawodowy. Mają bowiem spore doświadczenie wyniesione z gospodarstw rodzicielskich, w których pracują przecież podczas wakacji, nie tracąc na ogół kontaktu w ciągu lat nauki w wyższej uczelni.

Mnie na przykład bardzo przydaje się wiedza zdobyta w rodzicielskim gospodarstwie, na stanowisku na hodowlę bydła, co przy słabych glebach, znacznym obszarze łąk, jest najkorzystniejszym rozwiązaniem. Praktyka w państwowym gospodarstwie rolnym pozwala zaś rozszerzyć horyzonty. Uczy nowoczesnej organizacji pracy, ekonomicznego myślenia przy większych zadaniach produkcyjnych. W PGR Grzybno zajmowałem się głównie hodowlą owiec, gdyż to gospodarstwo w tym się akurat specjalizuje.

Z tej dziedziny zamierzam też pisać przyszłą pracę magisterską, do której upoważni mnie odbyty już staż, a następnie dwa lata praktyki zawodowej. Nie tracę bowiem kontaktu z produkcją, gdyż zakładem opiekujęm Technikum Rolniczego w Grzybnie jest Kombinat PGR Manieczki, którego dyrekcja, zainteresowana w uzyskaniu jak najlepszych absolwentów, przychodzi z dużą pomocą w zakresie wyposażenia naszej szkoły.

— Dlaczego jednak właśnie zawód nauczycielski?

— Mam takie zamiłowanie. Lubię pracę nauczycielską. Chciałbym pomóc chłopskiemu synowi w zdobywaniu wykształcenia, które jest im niezwykle potrzebne w pracy zawodowej, jak również we własnym gospodarstwie, jeśli w nim pozostaną. Dziś dobry rolnik to człowiek światły, z szerszymi horyzontami myślowymi, umiejący nie tylko fizycznie pracować, lecz posługiwać się nowoczesnymi zdobyczami techniki. To taki gospodarz, który potrafi prowadzić potrzebną państwu produkcję specjalistyczną, a taka wymaga dużej wiedzy i doświadczenia. Chciałbym, aby każdy z dwustu niemal uczniów naszego Technikum należał w przyszłości do czołówek wielkopolskiego rolnictwa, niezależnie od tego w jakim sektorze będzie pracował.

— Nie bez powodu wybrano pana sekretarzem Zarządu Powiatowego ZMW w Śremie. Doświadczenie organizacyjne przydaje się zapewne w pracy z młodzieżą?

— Nie przychodzi mi to trudno, sam jestem przecież młody. Opiekując się szkolną organizacją ZMW w Technikum Rolniczym, mieszkając z uczniami razem w internacie szkolnym żyję ich sprawami, nauką, zabawą. Najłatwiej się dogadać przy zajęciach sportowych i wspólnej zabawie.

Na dalszą rozmowę już nie było czasu. Konie niecierpliwie opędzały się od much, słońce dopiekało, a pół hektara seradeli czekało na zwózkę. Gdy za dwie godziny tamtędy wracaliśmy, pole było już puste.

Rozmawiała:

MARIA POLCYNOWA

Nowy magazyn zbożowy



Powiat szamotulski zalicza się do wysokotowarowych pod względem zbioru zbóż. Powierzchnia magazynowa była tu dotychczas niewystarczająca, z zadowoleniem przyjęto więc rozpoczęcie budowy nowego magazynu zbożowego w Szamotulach. Będzie on gotowy w przyszłym roku i pomieści około 1400 ton zboża. (mr)
Fot. — M. Różański

Z Wrześni

Rzecz do zrobienia

Tak długo nie będzie można mówić we Wrześni o rozwoju kultury fizycznej, sportu, a szczególnie niektórych jego dyscyplin dopóki nie stworzy się w 20-tysięcznym mieście należytych ku temu warunków. Pierwszym z nich jest budowa zespołu boisk sportowych z basenem kąpielowym, sztucznym lodowiskiem (duża aktywność wrzesińskich hokeistów) i torem kartingowym. Ten ostatni rodzaj sportu cieszy się we Wrześni dużą popularnością. Już od dawna gotowa jest dokumentacja budowy takiego toru, a na realizację nie można się doczekać.

Jakie są zatem widoki i nadzieje na urzeczywistnienie budowy kompleksu boisk sportowych?

Z Leszna

Słodka produkcja „Rywala” na rynki światowe

O wyrobach leszczyńskiej Fabryki Cukrów „Rywal” sły się wiele pochlebnych opinii. Karmelki „Orlik”, „Jogo”, „Brasilliana”, „Milkomalt” oraz pomadki mleczne — „Czaro” i „Toffi de Luxe” szczególnie przypadły do gustu licznych konsumentom.

„Rywal” posiada na swe wyroby 16 znaków jakości. W ubiegłym roku karmelki „Milkomalt” zdobyły brązowy medal na I zjeździe przedstawicieli przemysłu cukrowniczego krajów socjalistycznych w Jugosławii.

Z roku na rok zakład rozszerza asortyment swoich wyrobów. W br. wprowadzono do produkcji drosy jabłkowe na naturalnym składniku owocowym, irysy słodowe oraz irysy mleczne wykwaszone i sezamowe w kostkach. Ponadto jeszcze w tym roku do produkcji wejdą irysy nektarowe z zawartością miodu.

Słodczyce „Rywala” cieszą się również dużym popytem na rynkach zagranicznych — krajowej strefy dolarowej i socjalistycznej. W 1970 roku wyeksportowano 228 ton słodczych.

W bieżącym roku najpoważniejszymi odbiorcami „Rywalskich” wyrobów są Węgry, Aden i Etiopia. Zyskano rów-

nież nowego odbiorcę — Gujanę Holenderską w Ameryce Południowej. Zakład prowadzi także umowy wstępne w sprawie produkcji eksportowej do Mongolii i krajów arabskich. (r)

Z Obornickiego

BHP w rolnictwie

— temat na szkolenie

Praca w rolnictwie nie należy już do najbezpieczniejszych. Na wieś trafia coraz więcej skomplikowanych maszyn i urządzeń, których obsługę rolnik najczęściej sam musi się nauczyć. Mając w użyciu wiele różnych maszyn nie zawsze wychodzi z egzaminu mechanika zwycięsko. Zdając sobie z tego sprawę, rolnicy indywidualni powiatu obornickiego zawarli w ubiegłym roku 1738 umów z PZU, ubezpieczając się od następstw nieszczęśliwych wypadków. Objęło to wprawdzie tylko 37,4 proc. wszystkich gospodarstw rolnych, ale — dobre i to. Najrozsądniejsi okazali się rolnicy z Popówka, Uścikowa, Boduszewa, Skrzetusza, Zawad, Budziszewka i Parkowa — w wioskach tych tego typu ubezpieczeniem objęto niemal wszystkich rolników.

Z tytułu ubezpieczeń od następstw nieszczęśliwych wypadków wypłacono w ub. roku obornickim rolnikom około 560 tys. zł, a w pierwszych sześciu miesiącach br. już ponad 200 tys. zł. Liczba wypadków, niestety, rośnie. W ub. roku zgłoszono ich 111, a w minionym półroczu — 69.

Liczyby te są alarmujące i dlatego nie można ograniczać się do samego ubezpieczenia. W większym niż dotąd stopniu należy prowadzić działalność profilaktyczną i zapoznać rolników z zasadami bhp. Szkoda, że zbyt mało mówi się o tym na szkoleniu rolniczym. (bop)

Przed Dniem Kolejarskim

W drugą niedzielę września br. pracownicy żelaznego transportu w całym kraju obchodzą będa po raz osiemnasty swoje doroczne święto — Dzień Kolejarski.

W Lesznie uroczysta akademia odbędzie się 10 bm. o godz. 18 w sali Domu Kultury przy ul. Chrobrego.

W kolejarskie święto, w południe na leszczyńskim rynku koncertować będzie kolejowa orkiestra dęta, a na boisku Polonii przy ul. Szybowników rozpocznie się festyn połączone z imprezami sportowymi. W godzinach popołudniowych na boisku odbędzie się koncert i zabawa taneczna.

10 i 11 bm. zorganizowane zostaną w Lesznie dwudniowe międzynarodowe zawody kreglarskie pomiędzy drużyną Veritas Wittenberga (mistrz NRD) a Polonią Leszno. (r)

Legitymacje ZUS dla agentów

W związku z licznymi zapytaniem czytelników w sprawie legitymacji ubezpieczeniowych dla osób zatrudnionych na podstawie umowy agencyjnej, lub umowy — zlecenia, a objętych obowiązkiem ubezpieczenia społecznego (dotyczy to agentów zakładów gastronomicznych, stacji benzynowych, kolektorów totalizatorów sportowych oraz przewodników turystycznych), wyjaśniamy:

Zakłady pracy zatrudniające takie osoby winny złożyć w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu ul. Dąbrowskiego 12. Wydział Zasiłków zapotrzebowanie na legitymacje przeznaczone dla osób zatrudnionych w agencjach. Jednocześnie Zakład Ubezpieczeń Społecznych informuje, że dotychczas wydane legitymacje ubezpieczeniowe dla pracowników tych placówek, są nadal obowiązujące i nie podlegają wymianie. (jk)

t.h.n.